

# Wrzesień 1939



KAMPANIA WRZEŚNIOWA

# FAKTY

**Data:** 1 wrz 1939 – 6 paź 1939

**Wynik:** zwycięstwo III Rzeszy i ZSRR, podział terytorium Polski pomiędzy III Rzeszę i ZSRR

**Czas:** 1 września – 6 października 1939

**Terytorium:** II Rzeczpospolita

**Miejsce:** Polska, Wolne Miasto Gdańsk, częściowo III Rzesza

Kampania wrześniowa – obrona terytorium Polski przed agresją militarną wojsk III Rzeszy i ZSRR; pierwszy etap II wojny światowej. Od 3 września 1939 wojna koalicyjna Polski, Francji i Wielkiej Brytanii przeciw Rzeszy Niemieckiej.

# PLANY AGRESJI

Po odrzuceniu przez Polskę żądań niemieckich i po przekonaniu się Hitlera, że państwa zachodnie nie udzielą Polsce wsparcia, konflikt wojenny był już nieunikniony.

Niemiecki plan zakładał wojnę błyskawiczną – Blitzkrieg. Plan nie uwzględniał prowadzenia działań na dwóch frontach. Gdyby Francja i Anglia wywiązały się ze swoich sojuszniczych zobowiązań wobec Polski, byłaby szansa zakończenia wojny już w pierwszych miesiącach jej trwania. Trudno też nie podkreślić, że Polska do opracowania planu wojny z Niemcami przystąpiła stosunkowo późno. Bardziej spodziewano się bowiem agresji ze strony wschodniego sąsiada. Plan „Z” zakładał stawienie oporu Niemcom na terenach przygranicznych, a następnie odwrót na pozycję w głębi kraju. Wycofanie się od razu na dogodne pozycje oznaczało oddanie Niemcom znacznej części terytorium, a na to nie mogliśmy się zdecydować, choćby ze względów propagandowo-prestiżowych. Obrona miała trwać do momentu włączenia się do działań Francji i Anglii, czyli do 15 dnia wojny.

# OBWIESZCZENIE MOBILIZACJI

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ ZARĄDZIŁ

## MOBILIZACJĘ POWSZECHNĄ.

W WYKONANIU POWYŻSZEGO W POROZUMIENIU Z WŁAŚCIWYMI MINISTRAMI

zarządza co następuje:

### I. Dnie mobilizacji.

1-szym dniem mobilizacji jest:

CZWARTEK 31 SIERPIEŃ 1939 r.

Następne dni liczą się kolejno jako 2-gi, 3-ci, 4-ty i t. d. dzień mob.

### II. Powołanie do czynnej służby wojskowej.

A. Powołuje do czynnej służby wojskowej **WSZYSTKICH TYCH**

- oficerów rezerwy, popołitego ruszenia i stanu spoczynku,
- podchorążych rezerwy i popołitego ruszenia,
- podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców rezerwy oraz popołitego ruszenia,
- podoficerów stanu spoczynku,
- zaliczonych do pomocniczej służby wojskowej,

**BEZ WZGLĘDU NA WIEK, KATEGORIĘ ZDROWIA I RODZAJ BRONI (SŁUŻBY), którzy otrzymali BIAŁE KARTY MOBILIZACYJNE BEZ CZERWONEGO PASA.**

B. Powołani wykonają rozkaz podróży podany na stronie 2-giej białej karty mobilizacyjnej, który wskazuje **KIEDY, GDZIE I W JAKIEJ FORMACJI WOJSKOWEJ LUB NIEWOJSKOWEJ** powołany ma się zjawić, w jaki sposób — pieszo lub koleją — odbyć podróż i co ma zabrać ze sobą. Powołani, którzy są kierowcami lub właścicielami i kierowcami pojazdów mechanicznych, a w myśl otrzymanych imiennych kart powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dojechać do komisji poborowych, winni zastosować się do wskazań podanych w punkcie 3-cim na str. 3-ciej karty mobilizacyjnej.

C. Powołani, którzy rozpiakowaniem niniejszego obwieszczenia lub równocześnie z rozpiakowaniem otrzymali kolorowe karty powołania, winni wykonać rozkaz podróży podany w tych kolorowych kartach powołania.

D. 1) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy do 40 roku życia włącznie, którzy nie otrzymali ani kart mobilizacyjnych ani niebieskich świadectw mobilizacyjnych, winni **BEZWŁOCZNIE** zgłosić się w tych komendach rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

2) Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy, popołitego ruszenia, stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy otrzymali karty mobilizacyjne, a w chwili obwieszczenia mobilizacji z jakichkolwiek powodów ich nie posiadają, winni udać się **BEZWŁOCZNIE**:

— ci, którzy pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych jednostek.

— ci, którzy nie pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych komend rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

Udając się w myśl niniejszego punktu D. do jednostek lub komend rejonów uzupełnień winni zabrać ze sobą wszystkie posiadane przez nich dokumenty wojskowe (kniżeczki stanu służby, książeczki wojskowe), a w razie posiadania — również legitymacje osobiste.

Ponadto ci z podród nich, którzy w chwili obwieszczenia mobilizacji znajdują się w miejscowościach położonych ponad 20 kilometrów od miejsca stawiennictwa, winni przed wyruszeniem zgłosić się do najbliższego zarządu gminy lub posterunku policyjnego państwowej, gdzie otrzymają zaświadczenie uprawniające do przejazdu koleją.

### III. Cofnięcie urlopów.

A. Przebywający na **URLOPACH CZASOWYCH**:

- 1) oficerowie służby stałej,
- 2) podoficerowie służby stałej i nadterminowi,
- 3) podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową,

mają **BEZWŁOCZNIE** powrócić do swych oddziałów.

B. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu skrócenia czasokresu zasadniczej służby wojskowej, którzy posiadają dokumenty urlopowe, a nie otrzymali kart mobilizacyjnych, mają **BEZWŁOCZNIE** udać się do oddziałów podanych w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

C. Podoficerowie i szeregowcy **STAŁE URLOPOWANI** z powodu czasowej niezdolności do służby wojskowej pozostają w swych miejscach zamieszkania do terminu wyznaczonego w dokumencie urlopowym, a następnie zgłaszają się w terminie i miejscu podanym w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

### IV. Nie podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia:

- 1) wszyscy ci oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają:
  - białe karty mobilizacyjne z czerwonym pasem,
  - niebieskie zaświadczenia mobilizacyjne.
- 2) wszyscy ci oficerowie rezerwy, popołitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy popołitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku, oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy nie otrzymali w obie karty mobilizacyjnych.
- 3) osoby korzystające z odroczenia odbycia zasadniczej służby wojskowej. Odroczeni posiadają — aż do dalszych zarządzeń — w swych miejscach zamieszkania.

### V. Odpowiedzialność za niezgłoszenie się do czynnej służby wojskowej.

Winni niezgłoszenia się do czynnej służby wojskowej w myśl niniejszego obwieszczenia **BĘDZIE UKARANI** według przepisów kodeksu karnego wojskowego, przewidującego — zależnie od kwalifikacji czynu — **KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI DO WIEZIENIA BEZTERMINOWEGO WŁAŒNIE LUB KARĘ ŚMIERCI.**

Warszawa, dnia 30 SIERPIEŃ 1939 r.

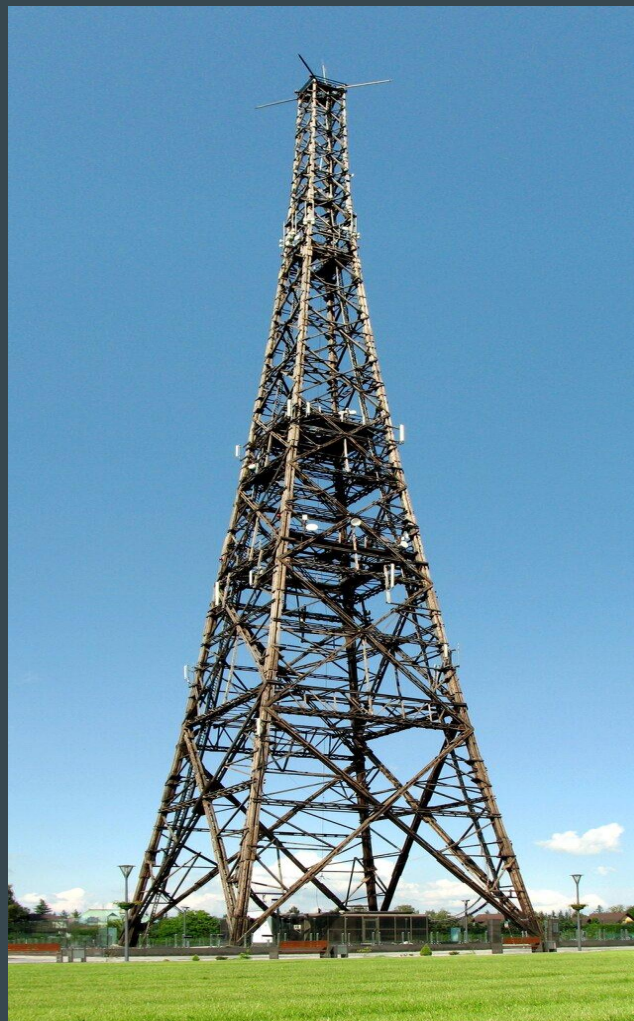
Minister Spraw Wojskowych

# Obwieszczenie Mobilizacji

# Ze względu na naciski państw zachodnich stosunkowo późno ogłoszono mobilizację.

# ATAK NA STACJĘ RADIOWĄ W GLIWICACH

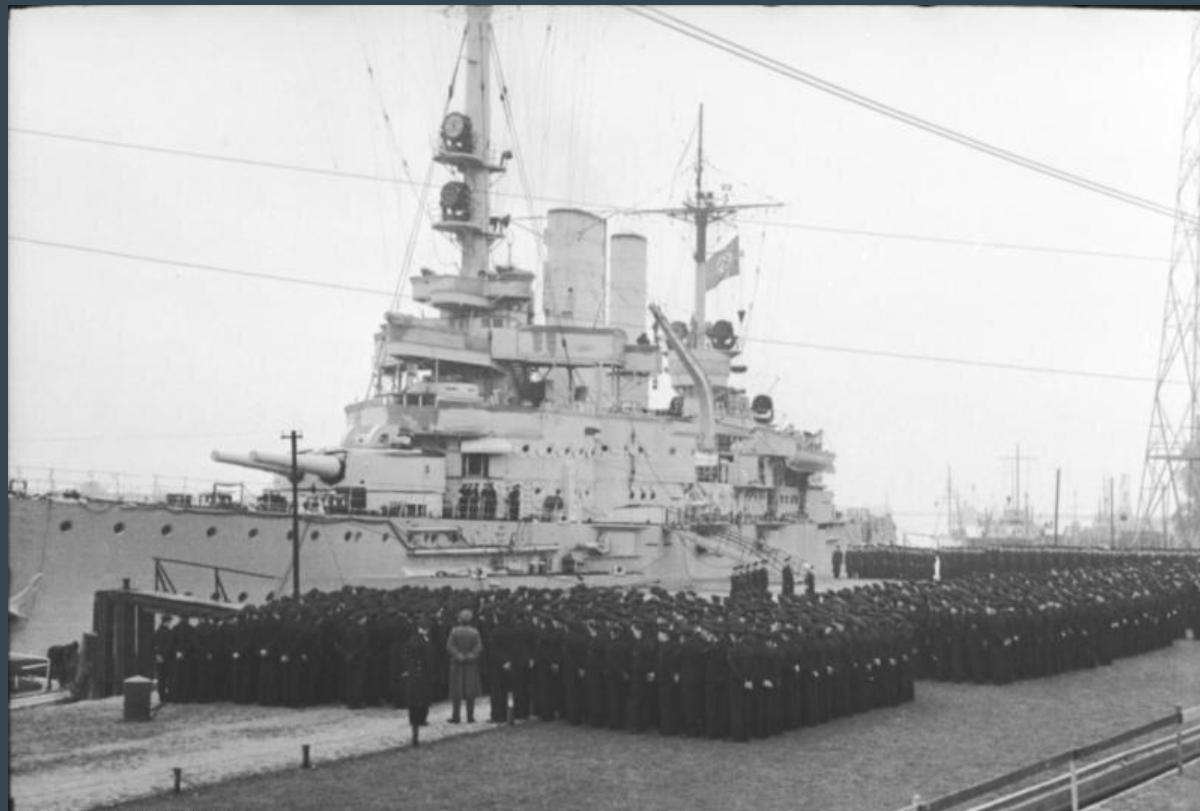
Hitler podjął także akcję propagandową, która miała zrzucić odpowiedzialność za rozpoczęcie działań zbrojnych na Polskę. Służył temu atak na niemiecką radiostację w Gliwicach. Miasto leżało w 1939 roku na terenie Niemiec. Przebrani w mundury polskie esesmani opanowali radiostację i nadali w języku polskim audycję wzywającą Polaków do powstania przeciwko Niemcom. Dla uwiarygodnienia całej sytuacji upozorowano nawet walkę. Na miejscu pozostawiono martwych więźniów ubranych w polskie mundury. Niemcy starali się jak najbardziej nagłośnić to wydarzenie i wkrótce ogłosili, że Polacy kolejny już raz podjęli wrogie kroki przeciwko Niemcom.





# POCZĄTEK WALK

1 września 1939 roku w piątek o godzinie 4.45 rozpoczął się niemiecki atak na Polskę. Do Zatoki Gdańskiej wpłynął pancernik Schleswig-Holstein i rozpoczął ostrzał polskiego garnizonu na Westerplatte. Niemcy przekroczyli granicę II RP, niszcząc szlabany i polskie symbole państwowe.



Bundesarchiv, Bild 10111-MN-1571-23  
Foto: Mendel | 1939

## DYSPROPORCJA SIŁ

Przewaga militarna III Rzeszy była ogromna, zarówno pod względem liczby żołnierzy, jak i ilości sprzętu wojskowego. Ponadto polski sprzęt był przestarzały, w większości nie dorównywał uzbrojeniu armii niemieckiej, co także osłabiało możliwości obronne II RP.





# Potencjał militarny Polski i Niemiec

	POLACY	NIEMCY
LICZBA ŻOŁNIERZY	1 000 000	2 750 000
DZIAŁA	45 000	11 000
CZOŁGI CIĘŻKIE I ŚREDNIE	211	3 206
SAMOLOTY BOJOWE	400	3 500
ARTYLERIA I MOŹDZIERZE	6 503	32 225
FLOTA WOJENNA	16 000 ton	315 000 ton

# OBROŃCY I AGRESORZY

Za obronę kraju odpowiedzialne były: armia „Pomorze” dowodzona przez gen. Władysława Bortnowskiego – miała bronić Pomorza oraz przeciwstawić się połączeniu Rzeszy z Prusami Wschodnimi; armia „Poznań” – odpowiedzialna za obronę Wielkopolski, dowodzona przez Tadeusza Kutrzebę; armia „Łódź” pod dowództwem gen. Juliusza Rómmła, mająca za zadanie obronę kierunku Łódź–Warszawa; armia „Kraków”, której zadaniem była obrona Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Jej dowódcą był Antoni Szylling. Wojska nacierające ze Słowacji miała zatrzymać armia „Karpaty” dowodzona przez Kazimierza Fabrycego. Miał ją wspomagać pułk KOP. Dodatkowym zadaniem jednostek było zabezpieczenie dojścia do granicy polsko-rumuńskiej.

Niemiecki atak z Prus Wschodnich miała odeprzeć armia „Modlin”, a także osłaniać tyły armii „Poznań” i „Pomorze” oraz starać się opóźnić niemiecki marsz na Warszawę. Armią „Modlin” dowodził Emil Przedzimirski-Krukowicz. W działaniach miała ją wspierać SGO „Narew”. Naczelnym wódcą miał w odwodzie armię „Prusy” dowodzoną przez gen. Dąb-Biernackiego oraz trzy grupy odwodowe: „Kutno”, „Tarnów” i „Wyszków”. Ich głównym zadaniem było zabezpieczenie „linii styków” pomiędzy poszczególnymi polskimi armiami.

Na czele sił użytych przeciwko Polsce stał gen. Walther von Brauchitsch. Podlegały mu dwie grupy armii „Północ” pod dowództwem generała Fedora von Bocka (uderzająca z Pomorza i Prus Wschodnich) oraz „Południe” dowodzona przez generała Gerda von Rundstedta (uderzająca ze Śląska, z Moraw i ze Słowacji).

# BITWA GRANICZNA

Od pierwszych godzin zmagania Wojsko Polskie wspierane było przez ludność cywilną.

Szczególnym zaangażowaniem wykazali się harcerze. Wielu gmachów publicznych broniono znacznie dłużej, niż przewidywał pierwotny plan. Do historii przeszła obrona Poczty Polskiej w Gdańsku, gdzie pracownicy stawiali opór przez 12 godzin (zakładano, że będą się bronić zaledwie godzinę).

Nie tyle strategiczne, ile propagandowe znaczenie miała obrona Westerplatte. Placówka miała się bronić przez 12 godzin, ale załoga z majorem Henrykiem Sucharskim na czele utrzymała się przez tydzień (mimo użycia przez Niemców lotnictwa bombardującego). Decyzję o kapitulacji podjęła dopiero wówczas, kiedy skończyły się wszystkie zapasy i amunicja. Obrona działała mobilizująco na społeczeństwo polskie, ponieważ Polskie Radio codziennie rozpoczynało audycję od informacji: „Westerplatte broni się nadal”.

# 1939, wrzesień, 3---4. Relacja kpt. Franciszka Dąbrowskiego. Obrona Westerplatte

3 września

O świcie spada na nas nowa lawina ognia i żelaza. Ogień artylerii miał charakter nękający, zatrzymuje się dłużej na budynku koszar.

Kanonada zrywa się o godz. 7.00, natarcie, które teraz następuje, jest ostrożne i ma raczej charakter rozpoznawczy. Niemcy badają nasze możliwości obrony. Potem panuje znowu względny spokój.

Radio donosi o walce powietrznej nad Toruniem [...] i niezmiennie słowa „Westerplatte jeszcze się broni”.

4 września

Po nocy, która minęła spokojnie, znaleźliśmy się znowu pod ostrzałem artylerii „Schleswiga” i baterii lądowych z Brzeźna oraz Wisłoujścia [...].

O godz. 17.00 rozpoczyna się bardzo silne natarcie hitlerowskie. Tym razem naciera po raz pierwszy Wehrmacht. Jest to doborowa jednostka kadrowa Sturmpanzerbatalion z Dessau. Natarcie odparto [...].

Obsady bojowe koszar, wartowni oraz placówek walczą bez luzowania, pozbawione ciepłej stawy i snu. Wszyscy odczuwają duże wyczerpanie fizyczne i nerwowe.

# Pieśń o żołnierzach z Westerplatte (1939)

Niestety, bitwa graniczna była z góry skazana na porażkę. Zdawano sobie z tego sprawę. Granica obrony była zbyt rozciągnięta, aby można było skutecznie stawić opór przeważającym siłom wroga. Już 2 września rozpoczęła się odwrót armii „Pomorze” i „Kraków”, choć należy zaznaczyć, że walki na Górnym Śląsku trwały do 22 września, ale prowadzone już były przez bataliony Obrony Narodowej zasilone w dużej mierze przez byłych powstańców śląskich. Wielu cywilnych uczestników walk na Górnym Śląsku zostało później zamordowanych przez Niemców. W pierwszych dniach września odwrót rozpoczęła także armia „Poznań”.

Ogromnym problemem dla walczących, ale też dla cywili próbujących szukać schronienia, były naloty niemieckiego lotnictwa. Luftwaffe bombardowała polskie miasta i główne szlaki komunikacyjne.

Wkrótce po rozpoczęciu działań wojennych dyplomaci zaczęli zabiegać o nakłonienie zachodnich sojuszników do wywiązania się z zobowiązań. 3 września Francja i Anglia wypowiedziały wojnę Niemcom, co można było uznać za sukces, zwłaszcza że obawiano się, iż Polska stanie się ofiarą „kolejnego Monachium”. Mussolini zaproponował bowiem zwołanie międzynarodowej konferencji, która miała „zapewnić pokój” czy raczej „uratować pokój”. Nie było jednak dalszego ciągu polityki ustępstw.

# DZIWNA WOJNA

Wypowiedzenie wojny przez państwa zachodnie przyjęto bardzo entuzjastycznie. Józef Beck pojawił się na balkonie ambasady angielskiej w Warszawie. Mimo przeprowadzanych przez Niemcy nalotów tłumy pojawiły się przed placówkami dyplomatycznymi Francji i Anglii. Radość była jednak przedwczesna. Sojusznicy nie podjęli działań zbrojnych. Rozrzucili z samolotów ulotki propagandowe kierowane do żołnierzy niemieckich i okopali się na linii Maginota, rozpoczynając tzw. dziwną wojnę. Niemcy natomiast odnosili kolejne sukcesy. 3 września w Grudziądzu doszło do połączenia wojsk niemieckich atakujących z Pomorza i Prus Wschodnich. 6 września Niemcy opanowali Kraków.

Zacięte boje trwały pod Mławą. Przegrana bitwa pozwoliła Niemcom oskrzydlić armię „Modlin”. Ogromne straty poniosła także armia „Pomorze” w bitwie w Borach Tucholskich. Zacięte walki toczono o pojedyncze punkty na Pomorzu: w Gdyni, na Kępie Oksywskiej czy na Helu (tu obrona trwała aż do 2 października).

Swoich pozycji obronnych nie utrzymała armia „Łódź” i rozpoczęła odwrót w kierunku Warszawy. Część sił pod wodzą gen. Rómmla dotarła do stolicy i wzięła udział w jej obronie. Te oddziały, którym się nie udało dotrzeć do Warszawy, zatrzymały się na twierdzy Modlin. 8 września niemiecka propaganda rozsiewała kłamliwe pogłoski o zdobyciu Warszawy, gdy tymczasem niemieckie oddziały pancerne dotarły zaledwie na przedmieścia. Do zdobycia stolicy było jeszcze daleko.

Jedną z najbardziej krwawych bitew w pierwszej fazie wojny obronnej była bitwa pod Wizną. 720 polskich żołnierzy dowodzonych przez kpt. Władysława Raginisa przez 4 dni odpierało atak niemieckich oddziałów pancernych.



# Mieszkańcy Warszawy



# Obrońcy stolicy



# Spotkanie żołnierzy Wehrmachtu i Armii Czerwonej, 20 września 1939



Nela Szymańska